

Epidemiolodzy pracujący dla wydziału zdrowia stanu Waszyngton przyznali wstydliwie, że do statystyk “zmarłych na koronawirusa” dodawali... ofiary postrzeleń z broni palnej. “Mamy przypadki śmierci, które były klasyfikowane [jako ofiary koronawirusa], lecz bez żadnych wątpliwości zmarli oni z innych powodów. Mamy około 5 zgonów, które były bezdyskusyjnie spowodowane innymi przyczynami. W tym przypadku są to ofiary zmarłe w wyniku postrzeleń pistoletem” – powiedziała dr Katie Hutchinson, manager działu statystyki stanowego wydziału zdrowia.

Hutchinson dodała, że stan Waszyngton obecnie sprawdza od 20 do 30 innych przypadków śmierci czy – jeśli w ogóle – koronawirus był przyczyną śmierci. Proces sprawdzający ma potrwać od 6 do 12 miesięcy.

Dane stanu Waszyngton podają nieco ponad tysiąc zgonów, którym w akcie zgonu zapisano “koronawirus” jako przyczynę śmierci. Ujawnione niejasności mogą stanowić wierzchołek góry lodowej błędnych statystyk.